

Warszawa, dnia 17.09.2014 r.

Posel na Sejm RP
Artur Górski

Klub Parlamentarny
Prawo i Sprawiedliwość

Pan
Radosław Sikorski
Minister Spraw Zagranicznych

INTERPELACJA

w sprawie likwidacji Konsulatu Generalnego RP w Montrealu i protestu quebeckiej Polonii

Na podstawie art. 192 Regulaminu Sejmu przedkładam Panu Ministrowi interpelację poselską w sprawie likwidacji Konsulatu Generalnego RP w Montrealu i protestu quebeckiej Polonii. Otrzymałem bowiem Petycję organizacji polonijnych i aktywnych członków Polonii działających w Montrealu, w której domagają się cofnięcia decyzji MSZ o likwidacji Konsulatu Generalnego w Montrealu, drugiego konsulatu likwidowanego w ostatnim czasie na terytorium Kanady.

Zdaniem sygnatariuszy listu, decyzja o likwidacji „została podjęta w wyniku zbyt pobieżnej analizy roli, jaką spełniała ta placówka zarówno dla Polonii, jak i w środowiskach frankofońskich i anglofońskich. Jest to decyzja krótkowzroczna, przykładająca miernik „opłacalności” do ośrodka o ogromnej roli kulturotwórczej oraz integracyjnej w Kanadzie i Ameryce Północnej. Uważamy, że zamknięcie tak prężnie działającej polskiej placówki jest krokiem biurokratycznym i destrukcyjnym”. Decyzja ta niewątpliwie uderzy w Polonię, która na terenie okręgu konsularnego liczy ok. 80 tys. osób, z czego ok. 53 tys. zamieszkuje metropolię montrealską. Natomiast obietnica dyżurów konsularnych „nie gwarantuje zaspokojenia potrzeb interesantów w stopniu koniecznym i zadowalającym. Na takich dyżurach konsul, z przenośnym stanowiskiem komputerowym, może jedynie przyjąć dokumenty paszportowe lub wizowe. Ponieważ jego działanie jest limitowane czasem i możliwościami, oczywistym jest, że nie zastąpi konsula rezydującego”.

Sygnatariusze listu zauważają, że likwidowany konsulat spełnia, oprócz zadań urzędu, „nieocenioną rolę promocji historii i kultury polskiej na terenie Quebecu i Kanady”.

Kolejną niezwykle ważną rolą placówki jest współpraca i integracja środowisk polonijnych, które stworzyły w konsulacie centrum społeczno-kulturalne. (Konsulat Generalny w Montrealu organizuje średnio 40 do 50 imprez rocznie o różnym profilu.) Ponadto Konsulat Generalny RP w Montrealu „zawsze wspierał i nadal wspiera młodzież harcerską oraz jej kontakty z młodzieżą polską. Konsulat otaczał i otacza również opieką polskie szkoły. Na potrzeby szkolnego punktu konsultacyjnego, do którego uczęszcza 80 uczniów, konsulat udostępnił lokale w swoim budynku”. Konieczność wynajmowania sal „na zewnątrz”, które bardzo drogo kosztują, uniemożliwi działalność części organizacji, a także spowoduje „zniknięcie niskobudżetowych imprez na wysokim poziomie i dezintegrację aktywistów polonijnych oraz zniknięcie imprez promujących Polskę, skierowanych do szerokiej publiczności, które już zdobyły sobie duże uznanie”. Nie da się ich zorganizować w Ottawie ze względu na odległość i czasem trudności w dojeździe w okresie zimowym.

Autorzy listu wskazują, że w Montrealu mają swoje siedziby konsulaty generalne 40 państw i znajdują się placówki 58 konsulatów honorowych. Są tu zlokalizowane wszystkie konsulaty państw unijnych. Brak przedstawicielstwa polskiego MSZ „umniejsza rolę Polski w Quebecu oraz zmarginalizuje i zdeintegruje diasporę polską”. „Trudno pogodzić się z logiką, że Państwo Polskie, o ambicjach lidera w swoim regionie, rezygnuje z posiadania placówki w Quebecu, najbardziej autonomicznej prowincji Kanady, państwa liczącego się na arenie międzynarodowej i członka G7” – piszą zawiedzeni przedstawiciele quebeckiej Polonii.

W związku z powyższym mam następujące pytania do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o odpowiedź:

- Czy przeprowadzono analizę skutków dla funkcjonowania Polonii quebeckiej po likwidacji konsulatu? Czy wzięto pod uwagę fakt, że nie ma możliwości działalności kulturalnej i edukacyjnej organizacji polonijnych w montrealskiej siedzibie Wydziału Promocji Handlu i Inwestycji ze względu na małą przestrzeń pomieszczeń i brak zaplecza parkingowego?
- Do tej pory przedstawiciele Polonii quebeckiej głosowali w wyborach parlamentarnych, prezydenckich i eurowyborach w siedzibie Konsulatu Generalnego RP w Montrealu. Gdzie zostanie przeniesiony punkt wyborczy w wyborach za rok? A może punkt wyborczy zostanie całkowicie zlikwidowany w Montrealu i Polacy z Quebecu będą musieli jeździć głosować do Ottawy lub korespondencyjnie, co nie jest zakorzenione w polskiej tradycji?
- Dlaczego MSZ – jak uważają sygnatariusze listu – w sprawie likwidacji konsulatu nie potraktowało Polonii „podmiotowo i partnersko w tak ważnej i bezpośrednio jej dotyczącej kwestii przyszłości placówki”?
- Dlaczego MSZ nie wziął pod uwagę propozycji organizacji polonijnych, które miały przyczynić się do zwiększenia dochodowości budynku konsulatu, co dla MSZ jest istotne?

- Czy MSZ podejmie wysiłek, aby przeanalizować możliwości cofnięcia decyzji o likwidacji Konsulatu Generalnego RP w Montrealu, czy będzie stał konsekwentnie na dotychczasowym, destrukcyjnym stanowisku, które podważa słowa Pana Ministra o priorytetowym traktowaniu współpracy z Polonią, która czuje się pokrzywdzona?

Artur Górski
Poseł na Sejm RP